



Sygn. akt II PK 192/10

**WYROK
W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ**

Dnia 4 lutego 2011 r.

Sąd Najwyższy w składzie :

SSN Halina Kiryło (przewodniczący)

SSN Józef Iwulski

SSN Jolanta Strusińska-Żukowska (sprawozdawca)

w sprawie z powództwa R. K.

przeciwko Państwowej Wyższej Szkole [...] w [...]

o przywrócenie do pracy,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy, Ubezpieczeń

Społecznych i Spraw Publicznych w dniu 4 lutego 2011 r.,

skargi kasacyjnej strony pozwanej od wyroku Sądu Okręgowego - Sądu Pracy i

Ubezpieczeń Społecznych w L.

z dnia 10 marca 2010 r.,

oddala skargę kasacyjną.

Uzasadnienie

Wyrokiem z dnia 10 marca 2010 r. Sąd Okręgowy – Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w L. oddalił apelację pozwanej Państwowej Wyższej Szkoły [...] od wyroku Sądu Rejonowego – Sądu Pracy i Ubezpieczeń

Spółecznych z dnia 18 grudnia 2009 r. przywracającego powoda R. K. do pracy u pozwanej na poprzednich warunkach pracy i płacy.

Sąd przyjął ustalenia, zgodnie z którymi powód, będąc radnym Rady Miejskiej [...] w kadencji 2006 – 2010, był zatrudniony u strony pozwanej od dnia 15 lutego 2000 r. na podstawie umowy o pracę na czas nieokreślony, na stanowisku asystenta, za wynagrodzeniem 2.100 zł miesięcznie, w wymiarze pełnego etatu. Powód był członkiem Związku Zawodowego Pracowników działającego u strony pozwanej. Powód z wykształcenia jest magistrem politologii i doktorem nauk prawnych, specjalistą z zakresu prawa konstytucyjnego

W maju 2007 r. w pozwanej uczelni miały miejsce wybory na stanowisko rektora, w wyniku których funkcję tę objął profesor R. P.. Wyboru nowego rektora dokonało kolegium elektorskie, w skład którego powód nie wchodził. Po tych wyborach na uczelni przybrał na sile konflikt pomiędzy jej władzami, a grupą pracowników niezadowolonych z ich działań, wywodzących się głównie z Wydziału [...]. Grupa ta w czasie wyborów rektorskich popierała kontrkandydata wybranego rektora, stanowiąc opozycję wobec władz uczelni. Pracownicy ci niejednokrotnie wypowiadali się publicznie na tematy związane z wyborami rektora, senatorów, elektorów. Swoje zastrzeżenia wyrażali również w pismach, które kierowali do Ministerstwa Nauki i Szkolnictwa Wyższego, sądu administracyjnego, rektora pozwanej uczelni. Pracownicy Wydziału [...], w tym powód, mieli również zastrzeżenia odnośnie do trybu i sposobu przeprowadzenia wyborów przedstawicieli studentów do Kolegium Elektorów, które następnie wybrało rektora, w tym co do sprzeczności z § 36 Regulaminu Samorządu Studenckiego. Mając to na uwadze, pracownicy Wydziału [...] wnosili o unieważnienie wyborów. Ministerstwo Nauki i Szkolnictwa Wyższego przeprowadziło postępowanie wyjaśniające, w wyniku którego stwierdziło, że wybory w PWSZ [...] były zgodne z prawem, nie potwierdzając słuszności zgłaszanych przez pracowników zastrzeżeń.

Powód wielokrotnie podnosił, że nie zgadza się ze sposobem zarządzania uczelnią, wypłacaniem bardzo wysokich wynagrodzeń np. jej Kanclerzowi, zakupem drogich samochodów służbowych. Wyraz swojemu niezadowoleniu dawał głównie w czasie spotkań w gronie pracowników Wydziału [...]. Podczas zajęć ze studentami powód, jedynie odpowiadając na ich pytania, opowiadał o wyborach w

sposób zdawkowy, nie podważał ich ważności, nie kwestionował wyniku wyborów na rektora uczelni, ani nie dyskredytował jego kwalifikacji. Ewentualne zastrzeżenia, które były podnoszone na zajęciach przez niego prowadzonych, dotyczyły naruszenia procedury i zasad panujących na uczelni.

W dniu 25 maja 2007 r. na antenie Telewizji Regionalnej TVP [...] w programie informacyjnym „Fakty” został wyemitowany materiał dotyczący wyborów na stanowisko rektora pozwanej uczelni, w trakcie którego dziennikarze przekazali informację, że według pracowników tej uczelni wybory te zostały zmanipulowane. W ramach tej relacji została wyemitowana wypowiedź powoda udzielona dziennikarzowi telewizji o treści: „elektorzy dostali taką no wiążącą prośbę, można powiedzieć, że mają głosować na tego, a nie innego kandydata”. Wypowiedź wyemitowana w „Faktach” to była pełna wypowiedź powoda. Została ona opatrzona komentarzem redakcyjnym, z którego wynikało, że wybory były nieuczciwe i zmanipulowane. Dziennikarz opracowujący relację rozmawiał nie tylko z powodem, ale także z innymi osobami. Po wystąpieniu powoda w „Faktach” 25 maja 2007 r. nikt z uczelni z nim o tym nie rozmawiał. Nikt nie domagał się od niego żadnych wyjaśnień ustnie ani na piśmie.

Wszczynając procedurę zmierzającą do rozwiązania z powodem umowy o pracę, w dniu 29 października 2008 r. rektor PWSZ [...] zwrócił się do Przewodniczącego Rady Wydziału [...] prof. dr hab. S. D. z prośbą o wyrażenie opinii oraz zwołanie Rady Wydziału [...] w sprawie wyrażenia opinii dotyczącej rozwiązania stosunku pracy z nauczycielem akademickim – R. K. na podstawie art. 30 § 1 pkt 2 k.p. W dniu 7 listopada 2008 r. Rada Wydziału pozytywnie zaopiniowała wniosek rektora. W piśmie z dnia 13 listopada 2008 r. Związek Zawodowy Pracowników pozwanej uczelni, poinformowany przez rektora o zamiarze wypowiedzenia powodowi umowy o pracę, zaopiniował ten zamiar negatywnie. Następnie w dniu 19 listopada 2008 r. strona pozwana zwróciła się z wnioskiem do Rady Miejskiej [...] o wyrażenie zgody na rozwiązanie umowy o pracę z powodem w trybie art. 30 § 1 pkt 2 k.p., podając przyczyny podjęcia decyzji o wypowiedzeniu umowy o pracę. W treści pisma zwróciła uwagę, że podstawą rozwiązania stosunku pracy nie są zdarzenia związane z wykonywaniem przez powoda mandatu radnego.

W dniu 29 grudnia 2008 r. powód otrzymał wypowiedzenie umowy o pracę, opatrzone datą 22 grudnia 2008 r., z zachowaniem trzymiesięcznego okresu wypowiedzenia, który upływał z końcem semestru. Jako przyczynę wypowiedzenia pracodawca wskazał ciężkie naruszenie obowiązków pracowniczych, w szczególności odnoszących się do dbania o dobro zakładu pracy oraz przestrzegania zasad współżycia społecznego. Nadto podał, że w dniu 25 maja 2007 r., wypowiadając się przed kamerami telewizji regionalnej, powód oskarżył bezpodstawnie uczelnię o manipulowanie przy wyborach rektora uczelni, podrywając tym samym autorytet organów uczelni i potęgując konflikty w środowisku pracy, czego konsekwencją jest podważanie wiarygodności uczelni. Pracodawca zarzucił powodowi, że swoim postępowaniem wpływa negatywnie na relacje z najbliższym otoczeniem szkoły, wciągając w konflikt samorząd terytorialny, a przedstawiając się jako przewodniczący Rady Miejskiej, narusza suwerenność uczelni, a także, że działając z winy umyślnej ciężko naruszył podstawowe obowiązki pracownicze, jakimi są obowiązek przestrzegania zasad współżycia społecznego i dbałość o dobro zakładu. Dodatkowo podniósł, że w dniu 24 maja 2007 r. na zajęciach ze studentami powód kwestionował ważność wyborów oraz dyskredytował kwalifikacje rektora - elekta. W ocenie pracodawcy, pejoratywne opinie powoda o uczelni mają wpływ na wynik trwającego postępowania rekrutacyjnego. Zarzucił, że swoim zachowaniem powód przekroczył granice dozwolonej krytyki, zwłaszcza, że kwestia ta należy do kompetencji Kolegium Elektorów, którego powód nie jest członkiem. Pracodawca stwierdził, że takie zachowanie pracownika stanowiło nadużycie prawa oraz było sprzeczne ze społeczno - gospodarczym przeznaczeniem prawa i zasadami współżycia społecznego.

W dniu 9 stycznia 2009 r. Rada Miejska [...] podjęła uchwałę, w której nie wyraziła zgody na rozwiązanie stosunku pracy z radnym R. K. W uzasadnieniu swojego stanowiska podała, że obowiązkiem radnego, jako funkcjonariusza publicznego, jest interesowanie się wszystkimi sprawami publicznymi, a także ich wyjaśnianie i komentowanie dla dobra publicznego. Zwróciła również uwagę, że radny zobowiązany jest do dbałości o dobro publiczne i stawia go to w konieczności upublicznienia wszelkich podejrzeń o nieprawidłowościach, nawet, jeżeli dotyczą

miejsca jego pracy. Publiczne komentarze radnego dotyczące spraw jawnych nie mogą być podstawą wyrażenia zgody na rozwiązanie stosunku pracy z powodem.

Sąd odwoławczy podzielił ustalenia faktyczne oraz ocenę prawną poczynioną przez Sąd pierwszej instancji i uznał, że strona pozwana, dokonując wypowiedzenia powodowi umowy o pracę, naruszyła warunek formalny wynikający z art. 25 ust. 2 ustawy z dnia 8 marca 1990 r. o samorządzie gminnym (jednolity tekst: Dz.U. z 2001 r. Nr 142, poz. 142 ze zm.; zwanej dalej „ustawą o samorządzie gminnym”). Zgodnie z tym przepisem, rozwiązanie z radnym stosunku pracy wymaga uprzedniej zgody rady gminy, której jest członkiem. Rada gminy odmówiła zgody na rozwiązanie stosunku pracy z radnym, jeżeli podstawą rozwiązania tego stosunku są zdarzenia związane z wykonywaniem przez radnego mandatu. Według Sądu, strona pozwana nie uzyskała uprzedniej zgody Rady Miejskiej na rozwiązanie z powodem stosunku pracy. Skoro zaś takiej zgody nie uzyskała, wypowiedzenie przez nią powodowi umowy o pracę naruszało art. 25 ust. 2 ustawy o samorządzie gminnym, a tym samym było niezgodne z prawem.

Sąd Okręgowy przyjął, że wskazana w wypowiedzeniu przyczyna rozwiązania z powodem stosunku pracy była związana z wykonywaniem przez niego mandatu radnego. W ocenie Sądu, powód udzielając w dniu 25 maja 2007 r. wypowiedzi dla programu informacyjnego „Fakty” występował nie tylko w roli nauczyciela akademickiego (pracownika), ale także w roli radnego Rady Miejskiej (funkcjonariusza publicznego) i ról tych nie da się rozgraniczyć. Jako radny powód miał prawo wypowiadać się publicznie o swoich podejrzeniach odnoszących się do prawidłowości przebiegu wyborów rektora pozwanej uczelni. W tym zakresie powód, działając jako radny, korzystał ze szczególnej ochrony trwałości stosunku pracy, a Rada Miejska zasadnie odmówiła zgody na rozwiązanie z nim stosunku pracy.

Sąd odwoławczy za prawidłową uznał również ocenę Sądu pierwszej instancji, zgodnie z którą wypowiedzenie umowy o pracę powodowi było nie tylko niezgodne z prawem, ale także niezasadne merytorycznie. Przy tej ocenie Sąd uwzględnił, że powód nie podważał ważności wyborów rektora pozwanej uczelni, a w spornej wypowiedzi udzielonej w dniu 25 maja 2007 r. dla telewizacji regionalnej „Fakty” powód jedynie zasugerował, że podczas wyborów rektora mogło dojść do

nieprawidłowości, jednakże komentarze o tym, że wybory były nieuczciwe i zmanipulowane pochodziły od dziennikarza przygotowującego przedmiotową relację i brak jest dowodu na to, iż zostały one oparte na informacjach uzyskanych jedynie od powoda. Strona pozwana nie udowodniła również, aby powód kwestionował ważność wyborów na zajęciach ze studentami w dniu 24 maja 2007 r.

Uwzględniając, że wypowiedzenie powodowi umowy o pracę nastąpiło z naruszeniem przepisów o szczególnej ochronie jego stosunku pracy oraz to, iż wskazana w wypowiedzeniu przyczyna nie znalazła potwierdzenia w zgromadzonym materiale dowodowym, Sąd Okręgowy potwierdził prawidłowość rozstrzygnięcia Sądu Rejonowego o przywróceniu powoda do pracy. Rozważając natomiast możliwość i celowość przywrócenia powoda do pracy w świetle przesłanek wskazanych w art. 45 § 2 k.p., Sąd odwoławczy stwierdził, że strona pozwana nie przedstawiła żadnych dowodów wskazujących na to, że przywrócenie powoda do pracy byłoby niemożliwe lub niecelowe. Przeszkody takiej nie stanowi konflikt powoda z bezpośrednim przełożonym - dziekanem Wydziału [...], bowiem jak ustalił Sąd, na podstawie zeznań świadka S. D., konfliktu takiego w rzeczywistości nie ma. Brak jest również dowodów na to, aby powód był źródłem konfliktu wśród pracowników strony pozwanej. Do merytorycznej pracy powoda jako nauczyciela akademickiego nie było żadnych zastrzeżeń, a zatem Sąd pierwszej instancji zasadnie odmówił zastosowania w sprawie przepisu art. 45 § 2 k.p.

W wywiedzionej od wyroku Sądu Okręgowego skardze kasacyjnej pozwana zarzuciła naruszenie przepisów prawa materialnego:

1. art. 25 ust. 2 i art. 89 ust. 2 ustawy o samorządzie gminnym poprzez błędną wykładnię polegającą na przyjęciu, że:

- strona pozwana, dokonując wypowiedzenia powodowi umowy o pracę, naruszyła warunek formalny wynikający z przepisu art. 25 ust. 2 ustawy o samorządzie gminnym i rozwiązała z powodem stosunek pracy bez uzyskania wymaganej wskazanym przepisem zgody Rady Miejskiej, której powód był członkiem, chociaż z tezy nr 2 wyroku Sądu Najwyższego z dnia 19 kwietnia 2006 r. (sygn. akt II PK 135/05) wynika, że niepodjęcie przez radę miasta uchwały w sprawie odmowy

wyrażenia zgody na odwołanie radnego ze stanowiska w terminie 30 dni od doręczenia przewodniczącemu rady pisma marszałka województwa w tym przedmiocie jest równoznaczne z wyrażeniem zgody na rozwiązanie stosunku pracy w rozumieniu art. 25 ust. 2 ustawy z dnia 8 marca 1990 r. o samorządzie gminnym,

- Rada Miejska miała prawo odmowy wyrażenia zgody na rozwiązanie z powodem stosunku pracy, uznając że zdarzenia stanowiące podstawę wypowiedzenia powodowi stosunku pracy związane były z wykonywaniem przez niego mandatu radnego oraz przyjmując, że wszelkie wypowiedzi radnego łączą się z pełnieniem tej funkcji, a powód w swoich działaniach kierował się jedynie dbałością o dobro publiczne, czego skutkiem było stwierdzenie, iż rozwiązanie z powodem umowy o pracę nastąpiło z naruszeniem wyżej wymienionego przepisu, a tym samym było niezgodne z prawem;

2. art. 45 § 2 k.p. przez przyjęcie, że nie ma przeszkód do przywrócenia powoda do pracy u strony pozwanej i brak jest okoliczności wskazujących na to, że przywrócenie powoda do pracy byłoby niemożliwe bądź niecelowe, podczas gdy z dowodu z przesłuchania rektora pozwanej uczelni wynika, iż zarówno z uwagi na zmniejszenie liczby studentów, a tym samym obsady kadry dydaktycznej, jak i z uwagi na zaistniały konflikt nie jest możliwe dalsze zatrudnianie powoda, przy czym decydujący jest konflikt nie z bezpośrednim przełożonym, ale z pracodawcą (rektorem) oraz osobą zarządzającą uczelnią (kanclerzem).

Według skarżącej, powyższe zarzuty uzasadniają wniosek o uchylenie w całości zaskarżonego wyroku Sądu Okręgowego i orzeczenie co do istoty sprawy poprzez oddalenie powództwa w całości.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

W myśl art. 45 § 1 k.p., sąd pracy orzeka - zgodnie z żądaniem pozwu - o bezskuteczności wypowiedzenia, przywróceniu do pracy na poprzednich warunkach lub odszkodowaniu w przypadku ustalenia, że wypowiedzenie umowy o pracę zawartej na czas nieokreślony jest nieuzasadnione lub narusza przepisy o rozwiązywaniu stosunków pracy w tym trybie. Przepis ten statuuje więc dwie alternatywne przesłanki uwzględnienia tego rodzaju roszczeń pracownika, z których

każda ma odrębny i samodzielny byt. Redakcja art. 45 § 1 k.p. wskazuje przy tym na istnienie wyraźnej dystynkcji pomiędzy czysto formalnym kryterium oceny prawidłowości wypowiedzenia umowy o pracę, jakim jest jego zgodność z przepisami i to nie wszelkimi, ale tymi, które dotyczą rozwiązywania stosunków pracy w omawianym trybie, a merytoryczną zasadnością decyzji tej treści. Wszelkie wadliwości oświadczeń woli pracodawcy kwalifikowane jako naruszenie przepisów o wypowiedzeniu umów o pracę nie są tożsame z bezzasadnością owego wypowiedzenia. To ostatnie pojęcie wypełnia bowiem inną część hipotezy normy art. 45 § 1 k.p. i samo, bez względu na wspomniane wadliwości oświadczenia woli podmiotu zatrudniającego, implikuje określony w dyspozycji tej normy skutek w postaci przywrócenia pracownika do pracy na poprzednich warunkach albo odszkodowania. Oznacza to, że ta część hipotezy normy art. 45 § 1 k.p. stanowi odrębną - od wyczerpującego hipotezę kolejnego zdania pojęcia wypowiedzenia umowy o pracę z naruszeniem przepisów - przesłankę uwzględnienia roszczeń pracownika o uznanie wypowiedzenia za bezskuteczne, przywrócenie do pracy lub odszkodowanie. Przenosząc te rozważania na grunt rozpoznawanej sprawy, zauważyć należy, że Sąd drugiej instancji przyjął, iż wypowiedzenie powodowi umowy o pracę było nie tylko niezgodne z przepisami prawa, ale i nieuzasadnione. Skarżący zakwestionował zaś wyłącznie ocenę prawną odnoszącą się do naruszenia przez pozwaną przepisów formalnych przy wypowiedzeniu umowy o pracę, a konkretnie art. 25 ust. 2 i art. 89 ust. 2 ustawy o samorządzie gminnym. Oznacza to, że stwierdzenie niezasadności wypowiedzenia powodowi umowy o pracę w myśl art. 45 § 1 k.p. pozostało poza granicami skargi kasacyjnej. Zgodnie z art. 398¹³ § 1 k.p.c., Sąd Najwyższy rozpoznaje zaś sprawę w granicach zaskarżenia oraz w granicach podstaw. Jest więc związany granicami skargi kasacyjnej wyznaczonymi jej podstawami, co oznacza, że nie może uwzględniać naruszenia żadnych innych przepisów niż wskazane przez skarżącego. Sąd Najwyższy nie jest bowiem uprawniony do samodzielnego dokonywania konkretyzacji zarzutów lub też stawiania hipotez co do tego, jakiego aktu prawnego (przepisu) dotyczy podstawa kasacji. Nie może także zastąpić skarżącego w wyborze podstawy kasacyjnej, jak również w przytoczeniu przepisów, które mogłyby być naruszone przy wydawaniu zaskarżonego orzeczenia. Sąd Najwyższy

może zatem skargę kasacyjną rozpoznawać tylko w ramach tej podstawy, na której ją oparto, odnosząc się jedynie do przepisów, których naruszenie zarzucono, wobec czego już tylko brak w skardze zarzutu naruszenia art. 45 § 1 k.p. powoduje, że Sąd Najwyższy nie ocenia zasadności wypowiedzenia umowy o pracę (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 24 listopada 1998 r., I PKN 453/98, OSNP 2000 nr 1, poz. 22). Skarga kasacyjna w niniejszej sprawie nie tylko że nie opiera się na podstawie naruszenia art. 45 § 1 k.p., ale w ogóle nie odnosi się do prawidłowości stanowiska Sądu drugiej instancji, który przyjął, że wypowiedzenie umowy o pracę dokonane powodowi było nieuzasadnione. W takiej sytuacji, nawet uznanie słuszności zarzutu skarżącego odnośnie do naruszenia art. 25 ust. 2 i art. 89 ust. 2 ustawy o samorządzie gminnym nie mogłoby doprowadzić do uwzględnienia skargi kasacyjnej, albowiem rozstrzygnięcie Sądu Okręgowego co do konieczności uwzględnienia roszczenia powoda miałoby i tak oparcie w stwierdzeniu niezasadności wypowiedzenia umowy o pracę, co z przyczyn wskazanych wyżej nie podlega kontroli w postępowaniu kasacyjnym. Innymi słowy, zarzut skarżącego dotyczący naruszenia art. 25 ust. 2 i art. 89 ust. 2 ustawy o samorządzie gminnym nie ma żadnego znaczenia dla rozstrzygnięcia tej sprawy, a tym samym nie może doprowadzić do uwzględnienia skargi kasacyjnej. Jedynie na marginesie można zatem wskazać, że Sąd Najwyższy istotnie wyrażał pogląd, iż niepodjęcie przez radę miasta uchwały w sprawie odmowy wyrażenia zgody na odwołanie radnego ze stanowiska w terminie 30 dni od doręczenia przewodniczącemu rady pisma marszałka województwa w tym przedmiocie jest równoznaczne z wyrażeniem zgody na rozwiązanie stosunku pracy w rozumieniu art. 25 ust. 2 ustawy o samorządzie gminnym (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia: 19 kwietnia 2006 r., II PK 135/05, OSNP 2007 nr 7-8, poz. 100 i 2 lipca 2009 r., I PK 25/09, LEX nr 523554). W judykaturze można jednak odnaleźć również stanowisko przeciwne, zgodnie z którym art. 89 ustawy o samorządzie gminnym nie ma zastosowania do wyrażania zgody na rozwiązanie z radnym stosunku pracy w trybie art. 27 ust. 2 ustawy z dnia 5 czerwca 1998 r. o samorządzie województwa (por. wyrok Naczelnego Sądu Administracyjnego z dnia 19 listopada 2002 r., II SA/Wr 1480/02, Wspólnota 2003 nr 16), wobec czego niepodjęcie przez radę miasta (gminy) uchwały w sprawie odmowy wyrażenia zgody na rozwiązanie stosunku pracy z

pracownikiem będącym radnym w terminie 30 dni od doręczenia pisma pracodawcy o zamiarze rozwiązania stosunku pracy nie może być uznane za wyrażenie zgody na rozwiązanie stosunku pracy w rozumieniu art. 25 ust. 2 ustawy o samorządzie gminnym, jeżeli i zwłaszcza wtedy, gdy po upływie wymienionego terminu rada miasta (gminy) odmówiła wyrażenia takiej zgody (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 4 listopada 2010 r., II PK 111/10, niepubl.). Rozwiązanie tego problemu nie przedstawia się zatem tak jednoznacznie, jakby to wynikało z twierdzeń skarżącego, ale jego rozstrzygnięcie, jako pozostające bez wpływu na wynik sprawy, nie może być dokonane w ramach niniejszego postępowania. Odnosnie zaś do zarzutów skarżącego o nieprawidłowym potraktowaniu zdarzeń stanowiących podstawę do wypowiedzenia powodowi umowy o pracę jako łączących się z wykonywaniem mandatu radnego, czego skutkiem miało być nietrafne uznanie kompetencji rady do odmowy wyrażenia zgody na rozwiązanie stosunku pracy, warto przytoczyć stanowisko Sądu Najwyższego wyrażone w wyroku z dnia 11 grudnia 2007 r., I PK 152/07 (M.P.Pr. 2008 nr 5), zgodnie z którym przepis art. 25 ust. 2 ustawy o samorządzie gminnym nie określa żadnych warunków ani kryteriów, jakimi miałyby kierować się rada gminy przy podejmowaniu decyzji o wyrażeniu zgody na rozwiązanie stosunku pracy radnego lub jej odmowie. Nie zobowiązuje on również rady do uzasadnienia swojego stanowiska. Nie ogranicza prawa rady do sprzeciwu wobec zamiaru pracodawcy rozwiązania stosunku pracy z radnym tylko do sytuacji, gdy przyczyną tego zamiaru są zdarzenia związane z wykonywaniem mandatu przez radnego, lecz jedynie zobowiązuje radę do odmowy wyrażenia zgody w takim przypadku, pozostawiając pozostałe decyzje jej swobodnemu uznaniu.

Nieusprawiedliwiony jest także zarzut naruszenia art. 45 § 2 k.p., bowiem przepis ten nie mógł być zastosowany w niniejszej sprawie, skoro taką możliwość wyłącza wprost art. 45 § 3 k.p., na mocy którego w razie uznania wypowiedzenia za niezgodne z przepisami lub nieuzasadnione, sąd nie może odmówić przywrócenia do pracy pracownika, którego stosunek pracy jest chroniony przez przepisy szczególne, chyba że przywrócenie pracownika do pracy jest niemożliwe z powodu upadłości lub likwidacji zakładu pracy. Pojęcie przepisów „szczególnych dotyczących ochrony pracowników przed wypowiedzeniem lub rozwiązaniem

umowy o pracę" obejmuje przepisy, które ograniczają prawo pracodawcy do wypowiedzenia umowy o pracę lub uniemożliwiają jej rozwiązanie na skutek wcześniej złożonego wypowiedzenia. Odnosi się to zatem również do przepisu art. 25 ust. 2 ustawy o samorządzie gminnym, zgodnie z którym prawo do wypowiedzenia umowy o pracę pracownikowi będącemu radnym jest ograniczone koniecznością uzyskania uprzedniej zgody rady gminy, której członkiem jest ten pracownik. W takiej zaś sytuacji bezprzedmiotowe jest rozważanie, czy istniały przyczyny, dla których należałoby stwierdzić, że przywrócenie powoda do pracy było niemożliwe lub niecelowe w rozumieniu art. 45 § 2 k.p., bo niezależnie od ich wyniku, przytoczony przez skarżącego przepis nie mógłby stanowić podstawy rozstrzygnięcia.

Z tych względów Sąd Najwyższy, na podstawie art. 398¹⁴ k.p.c., orzekł jak w sentencji.